

Sygn. akt IX Ca 957/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2014 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko J. A.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 23 lipca 2013 r., sygn. akt I C 623/13,

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt IX Ca 957/13

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 4.518,77,-zł wraz z odsetkami od tej kwoty od dnia 23 listopada 2012r. do dnia zapłaty tytułem nieopłaconych kosztów zużycia energii. W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w dniu 4 grudnia 2012r. zawarł z pozwaną umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego o powierzchni 74,9 m², który przed zmianą projektu budowlanego składał się z dwóch lokali. Każdy z nich posiadał odrębnie zainstalowany licznik poboru energii. Pozwana zawarła z Zakładem (...) umowę na jeden z liczników, nie płacąc za drugi. Kosztami tymi został obciążony powód. Dokonał on demontaży licznika a kosztami obciążył pozwaną.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Przyznała, że jest właścicielką mieszkania opisanego w pozwie. Nie wiedząc, że posiada dwa liczniki zawarła umowę z zakładem energetycznym na jeden z nich. Zakwestionowała twierdzenia powoda, że oba liczniki służyły jedynie do pomiaru zużycia energii w lokalu pozwanej. Podniosła także, że początkowy stan licznika nie był znany. Uznała powództwo, co do kwoty 1.258,-zł, jako kwoty należności proporcjonalnej do zużycia energii w części mieszkania, która była podłączona do licznika.

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2013r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.258,-zł wraz z odsetkami od dnia 23 listopada 2012r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo oddalono. Ponadto,

obciążono powoda kosztami procesu. Wyrokowi w części uwzględniającej powództwo Sąd I instancji nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd ten ustalił, że pozwana w dniu 4 grudnia 2009r. zawarła z J. G., jako pełnomocnikiem W. i T. G. umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego i jego sprzedaży. Pierwotnie lokal składał się z dwóch mniejszych, z których każdy miał osobne podłączenie do instalacji elektrycznej oraz osobny licznik. Pozwana o fakcie tym nie wiedziała kupując lokal, w związku, z czym zawarła umowę z zakładem energetycznym na jeden licznik.

Dalej Sąd I instancji ustalił, że powód także nie wiedział o dwóch licznikach oraz o obciążaniu go kosztami poboru energii z drugiego licznika. W dniu 7 listopada 2012r. dokonał komisyjnego demontażu licznika, z oznaczeniem jego stanu, przy czym nie stwierdzono czy jest to stan początkowy demontowanego licznika.

Pozwana uznała roszczenie, co do 1.258,-zł proporcjonalnie do zużycia prądu w części mieszkania, które było podłączone do licznika.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy podkreślił, że w części uznanego powództwa roszczenie podlegało uwzględnieniu w oparciu o art. 229 kpc, wskazał również, iż w pozostałej części wymagana była inicjatywa dowodowa powoda.

W tej sytuacji Sąd I instancji przyjął, że powód nie udowodnił w sposób jednoznaczny faktów, z których wywodził swoje roszczenie. Udowodnił jedynie, że pozwana nabyła lokal określony w pozwie. Nie przedstawił dowodów na poniesione przez siebie koszty za energię elektryczną. Sąd ten podał również, że to rodzice powoda byli sprzedawcami lokalu i mieli legitymację do administrowania budynkiem lub mogli funkcję tę powierzyć licencjonowanemu zarządcy.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo jedynie w części, o kosztach procesu rozstrzygając na podstawie art. 100 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód w części oddalającej powództwo.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że kwota 1.258,-zł przyznana powodowi tytułem zapłaty za zużytą energię elektryczną odpowiada stanowi faktycznemu,

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy to jest art. 233 kpc poprzez dokonaną z przekroczeniem wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego, ocenę zebranego materiału dowodowego, tym samym przez ocenę nie swobodną, lecz zupełnie dowolną, a wyrażającą się w uznaniu za pewnik, że stwierdzone zużycie energii elektrycznej mogło dotyczyć kogoś innego niż pozwanej.

Mając na uwadze powyższe zarzuty powód wniósł o uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym, dlatego uzasadnienie Sądu II instancji ma formę uproszczoną, co wynika z treści art. 505¹³ § 2 kpc.

Zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ kpc apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia.

Jednakże, zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych, nie są dopuszczalne o ile nie następuje powołanie się na nowe fakty i dowody, których strona nie mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Innymi słowy, podstawą zarzutów apelacyjnych w tym trybie nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Z tych względów, na podstawie art. 505¹¹ § 2 kpc apelację w postępowaniu uproszczonym oprzeć można na późniejszym wykryciu nowych faktów lub dowodów, z których strona nie mogła skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Oznacza to, że sąd odwoławczy w postępowaniu uproszczonym jest jedynie sądem prawa, o ile nie zachodzi przypadek z art. 505¹¹ § 2 kpc.

Wobec tego, zarzuty powoda, w których polemizuje z oceną dowodów oraz ustaleniami faktycznymi Sądu są niedopuszczalne, zwłaszcza, że nie przedstawiono żadnych okoliczności i dowodów, których istnienie wykryto dopiero po wydaniu zaskarżonego orzeczenia.

Wobec braku skutecznych zarzutów apelacyjnych zaskarżone orzeczenie nie podlegało zmianie. Stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w całości podziela argumentację Sądu Rejonowego, podkreślając, że kontrola instancyjna nie pozwoliła na przyjęcie, że na etapie rozpoznawania sprawy przed Sądem I instancji doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości.

Uzasadnienie Sądu odwoławczego w postępowaniu uproszczonym jest ograniczone. Jednak to w ramach wyjaśnienia i uzupełnienia stanowiska Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy od powyższej reguły nieco odstąpi wskazując, że powództwo nie mogło być uwzględnione z powodu braku jakichkolwiek dowodów, że kwota, jakiej domagał się zwrotu powód została faktycznie przez niego uiszczona za pozwaną oraz, że kwota ta w całości obciążała pozwaną.

Ustawa dopuszcza wprawdzie przedstawienie zamiast oryginałów pism ich odpisów. Jednakże odpisem jest uwierzytelniona kopia oryginału dokumentu przez występującego w sprawie adwokata, radcę prawnego, radcę Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa lub rzecznika patentowego (art. 129 kpc). Poświadczenie powinno zawierać podpis pełnomocnika, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia.

Takich dokumentów powód nie przedstawił. Zaoferowano jedynie kserokopie, na których znajdują się pieczętki z oznaczeniem „za zgodność z oryginałem” dodatkowo parafowane.

Z uwagi na to, że powód występował samodzielnie- bez profesjonalnego pełnomocnika, to nie można przyjąć, aby doszło do poświadczenia, o jakim mowa w art. 129 § 2 kpc.

Należy również zauważyć, że sama odbitka ksero lub inna kopia reprograficzna nie jest dokumentem w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego i nie może dokumentu zastąpić. Jeżeli zatem odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 stycznia 2008r., V ACa 816/07, LEX nr 398729). Niepoświadczona odbitka ksero jest tylko środkiem uprawdopodobnienia za pomocą pisma, pozwalającym na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron - art. 74 § 2 kc, w tym zakresie strona powodowa nie przedstawiła właściwej inicjatywy.

Wobec braku dowodów, jakie dopuszcza procedura cywilna, w oparciu jedynie o zeznania powołanego świadka nie dało się ustalić okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie zaoferowano, bowiem dowodów wykazujących, że to faktycznie powód zapłacił kwotę, której zwrotu domaga się od pozwanej.

Ponadto należy zauważyć, że do zapłaty tej kwoty na rzecz zakładu energetycznego była zobowiązana pozwana. Brak jest dowodów, że zużyła energię odpowiadającą wartości kwoty dochodzonej pozwem. Sama umowa sprzedaży nieruchomości powyższych kwestii nie wyjaśniała. Nie przedstawiono, bowiem ustaleń, co do poboru energii i wzajemnych rozliczeń z tego tytułu. Wobec braku dowodów wykazujących, że to pozwana w związku z korzystaniem z

lokalu zużyła energię, której wartość odpowiada stanowi podlicznika zdemontowanego w dniu 7 listopada 2012r. nie sposób obciążyć ją z tego tytułu kosztami, poza tymi, jakie uznała.

Na koniec trzeba podkreślić, że rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy /art. 232 kpc/. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach /art. 3 kpc/, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie /art. 227 kpc/ spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne /art. 6 kc/ (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

Powyższego stanowiska nie zmienia wcale dyspozycja art. 208 kpc. Przepis ten służy jedynie do przygotowania materiału dowodowego do jego rozpoznania, przy czym nie zwalnia strony z obowiązku oferowania dowodów na okoliczności zgłoszone w pozwie- czyli tak zwanej inicjatywy dowodowej. Poza tym interpretacja gramatyczna art. 208 kpc uzasadnia wniosek, że przewodniczący może przed rozprawą zarządzić min przedstawienie dokumentów, przedmiotów oględzin, ksiąg, planów. Nie ma natomiast takiego obowiązku, a to z tego powodu, że inicjatywa dowodowa należy do stron.

Ponadto, trzeba też zauważyć, że postępowanie uproszczone przed sądem pierwszej instancji ukierunkowane jest na sprawne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy. Jedną z gwarancji szybkiego przebiegu procesu jest zapewnienie koncentracji materiału dowodowego. Należy przy tym przypomnieć, że w procesie cywilnym zgodnie z powołaną zasadą kontradyktoryjności sąd powinien ograniczyć się do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, a nie je w tym zastępować.

Nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku logicznie i merytorycznie wskazuje na powody uwzględnienia powództwa w części. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia, wskazał wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie.

Z uwagi na powyższe apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc i 13 § 2 kpc.